



Nr 5 (84)

Maj 1998

Cena 50 gr Indeks: 382086 ISSN 1234-6284

# WIADOMOŚCI

URZĄD MIEJSKI

w Ozorkowie

Wydział Organizacyjno-Administracyjny

ul. Wigury 1 95-035 Ozorków

tel. 18-19-61

# OZORKOWSKIE

PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Maj

Kwitnie migdałowiec  
i panna forsycja  
magnolia wyszukana  
suknią zachwyca.  
Delikatne, cienkie  
jak muślin sukienki  
ubrały stojące  
w szeregu wisienki.  
Jabłonie nalożyły  
ciężkie krynoliny  
wyglądają jak młode  
do ślubu dziewczyny.  
Brzozy suszą w słońcu  
piękne, długie włosy  
ptaki próbują  
swe cudowne głosy.  
kwitły też kwiaty  
mile sercu, oku  
to wiosna przyszła  
z nią maj - jak co roku.

Janina Kolado-Frątczak

Fundacja  
OZORKOWSKI INKUBATOR  
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

ogłasza zapisy  
na

**kursy komputerowe**

95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9a  
tel. 718-14-33, 718-16-33, fax: 718-13-22

## FIAT

SUBDEALER

- sprzedaż samochodów
- przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu
- serwis blacharsko - lakierniczy
- części karoseryjne (blachy, reflektory, zderzaki)
- oleje, filtry, paski, klocki
- holowanie do zakładu gratis
- kredyty i ubezpieczenia na miejscu

Ozorków, ul. Słowackiego 37 i 10

tel. (0-42) 718-16-52

(0-42) 718-44-04

**AUTO HANDEL-KOMIS**

*Z okazji Dnia Matki  
wszystkim Mamom  
najserdeczniejsze życzenia  
wszelkiej pomyślności  
składa*

Redakcja

## Dzień 3 Maja

W związku z obchodami rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w kościele pw św. Józefa odprawiona została msza św., w której udział wzięli członkowie Zespołu Orkiestry Dętej oraz przedstawiciele Straży Pożarnej i organizacji kombatanckich. Ponadto od dnia 30 kwietnia udostępniona została mieszkańcom naszego miasta wystawa okolicznościowa w Miejskiej Bibliotece Publicznej, otwarta w godzinach pracy biblioteki.

30 kwietnia w Młodzieżowym Domu Kultury odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej, na której wręczono statuetki „honorowego obywatela miasta Ozorkowa” wraz z wpisem do księgi pamiątkowej oraz odznaczenia za zasługi na rzecz naszego miasta. W kręgu osób odznaczonych znaleźli się:

### Honorowy Obywatel m. Ozorkowa

Józef Dośpiał, Eugeniusz Kowalczyk, Adam Obirek, Henryk Piesik, Modesta Rzepecka - Kozłowska, Zdzisław Skowroński, Tadeusz Subicki, Czesław Swaczyna.

### Zasłużeni dla m. Ozorkowa

Lech Mirowski, Henryk Pawlak, Zdzisław Podgajny i Dariusz Pogorzelski.

W części oficjalnej sesji uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych pod kierownictwem Pani Ewy Wiech przedstawili montaż słowno-muzyczny.

A.K.



Foto: M. Krysiak

## UWAGA - SPRZEDAM!

Atrakcyjne działki budowlano-rekreacyjne (notarialnie) z prawem zabudowy, w miejscowości Śniatowa, gm. Parzęczew. Wszystkie media na działkach. Telefon: 57-77-64.

## Lokal

o pow. 30-40 m2 (siła)  
w Ozorkowie

## wynajmę

tel. 0-602 702 055

Wyrazy szczerego współczucia  
**RODZINIE**

**Marcina Kafarskiego**

*składają*

Dyrekcja i Nauczyciele Zespołu  
Szkół Ogólnokształcących  
w Ozorkowie

Nie tak dawno pisaliśmy o dobrze zapowiadającym się piłkarzu, wychowanku ozorkowskiej „Bzury”, robiącym karierę w Łódzkim Klubie Sportowym, a ostatnio w drużynie lidera III ligi Piotrcovii - Ptak

### MARCINIE KAFARSKIM

Dziś ze smutkiem informujemy, o czym już właściwie wszyscy wiedza, że nie ma Go wśród żywych. Stojąc u progu życiowej drogi, tragicznie zginął w wypadku samochodowym.

Pochowany został 28 kwietnia br. na ozorkowskim cmentarzu.

Rodzinie MARCINA składamy wyrazy współczucia i szczerego ubolewania.



# DNI OZORKOWA

29 MAJA - 21 CZERWCA 1998

## KALENDARZ IMPREZ

Data	Godz.	Nazwa imprezy
29.05.	10.00	ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU PLASTYCZNEGO "BĄDŹMY SOBĄ BEZ NAŁOGÓW" (ORGANIZATOR: SAK "AKWARIUM" MDK ul. Listopadowa 6 b)
30.05.		KOMPLEKS BOISK W LASKU MIEJSKIM OZORKOWSKI DZIEŃ DZIECKA (ORGANIZATOR K.H. ZHP OZORKÓW) MIASTECZKO NAMIOTOWE
	10.00 - 16.00	SPARTAKIADA SPORTOWA DLA DZIECI: BIEGI - NA 60 M I 100 M, SZTAFETA, PCHNIĘCIE KULĄ, MECZE: RUGBY I PIŁKI NOŻNEJ W PRZERWIE OBIAD - GROCHÓWKA
	16.00	FESTIWAL PIOSENKI RÓŻNEJ DLA DZIECI MŁODSZYCH (NAGRODY)
	17.00	POKAZY STRAŻACKIE
	18.00	KONKURENCJE SPORTOWE DLA STARSZEJ WIDOWNI (W TYM: BIEGI W WOKACI, PRZECIĄGANIE LINY itp.)
	20.00	ŚPIEW I ZABAWA PRZY OGNISKU
	17.00 - 20.00	HALA SPORTOWA MOSIR-u UL. TRAUGUTTA VII MIĘDZYWOJEWÓDZKIE KONFRONTACJE KAPEL LUDOWYCH PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE (ORGANIZATOR MOK)
	18.00	KOŚCIÓŁ EWANG.-AUGSB. W OZORKOWIE WYSTĘP CHÓRU Z PARAFII EWANG. Z UDEN (HOLANDIA)
31.05.	10.30	KOROWÓD KAPEL LUDOWYCH ULICAMI MIASTA
	12.00	KONCERT KAPEL LUDOWYCH - BOISKO PRZY UL. MIELCZARSKIEGO
	15.00	"KOCHAM CIĘ MAMO" - KONCERT (KINO LUDOWE) ORGANIZATOR MDK I PSS "SPOLEM"
3.06.	10.00	II MINISPARTAKIADA SPORTOWA PRZEDSZKOLAKÓW (BOISKO PRZY ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH (ORGANIZATOR PM Nr 1)
4.06.	17.00	WYSTĘPY DZIECI Z DOMU TWÓRCZOŚCI DZIECI ZE LWOWA ORAZ WYBORY MISS NASTOLATEK - OZORKÓW 1998 - KINO "LUDOWE" (ORGANIZATOR MDK)
6.06.	13.30 - 14.00	KAWALKADA MOTOCYKLI ULICAMI MIASTA W RAMACH XI ZŁOTU MOTOCYKLI STARYCH I CIĘŻKICH OZORKÓW '98 W TYM O 14.00 - 16.00 POKAZY SPRAWNOŚCIOWE MOTOCYKLISTÓW PLAC PRZY HALI MOSIR - TRAUGUTTA I
	18.00	"MYŚLI NIEDOKOŃCZONE" - RECITAL BLUESOWY RENATY NOGAWCZYK KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSB. W OZORKOWIE UL. ZGIERSKA
14.06.		IV MISTRZOSTWA OZORKOWA W KARATE TRADYCYJNYM (ORGANIZATOR OKK) HALA SPORTOWA MOSIR GODZ. 9.00 - 13.00 ELIMINACJE, GODZ. 16.00 - FINAŁY
20-21.06.		50-LECIE M.K.S. BZURA ROZGRYWKI SPORTOWE - HALA SPORTOWA MOSIR HARMONOGRAM GIER: SOBOTA 20.06.1998 r. 1. MECZ - GODZ. 10.00 2. MECZ - 12.00 3. MECZ - 16.00 4. MECZ - 18.00 NIEDZIELA 21.06.1998 r. 1. MECZ - GODZ. 10.00 2. MECZ - GODZ. 12.00

### III Konkurs Literacki o Ozorkowie

w kategoriach:

- Poezja
- Proza
- Wspomnienia

Prace konkursowe dotyczące historii i współczesności miasta, szkoły, rodziny, miejsca pracy - należy przelać na adres Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ozorkowie, ul. Listopadowa 6 w terminie do 30 września 1998 r.

Zwycięzcy w każdej kategorii otrzymają nagrody pieniężne w wysokości:  
I nagroda - 200 zł, II nagroda - 100 zł, III nagroda - 50 zł

Przedszkole Miejskie Nr 3 w Ozorkowie  
posiada lokal do wynajęcia o pow. około  
130 m<sup>2</sup>

na cichą działalność gospodarczą.

Wiadomość: Ozorków,

ul. Zgierska 15a

tel. 718-13-29

# KRONIKA POLICYJNA

## Włamania, pobicia, kradzieże...



### Niepopatrzny włamywacz

W nocy z dnia 23/24 marca 1998 roku mieszkaniec naszego miasta, Ryszard L. dokonał włamania do sklepu spożywczego przy ulicy Nowe Miasto w Ozorkowie.

Ze sklepu zabrał różnego rodzaju artykuły żywnościowe na sumę 1200 zł. Łup zapakował do toreb turystycznych i zaniósł do swej "starej" znajomej Iwony W. zamieszkałej w Ozorkowie.

W godzinach popołudniowych tropem złodzieja - włamywacza poszli policjanci. Właścicielka mieszkania Iwona W. była wcześniej poszukiwana listem gończym za udział w przestępstwie polegającym na przyjmowaniu przedmiotów pochodzących z kradzieży. Mimo wezwań policjantów nie chciała otworzyć drzwi. W tej sytuacji policjanci zmuszeni byli do ich wyważenia.

W między czasie złodziej-włamywacz zdążył wyrzucić przez okno jedną torbę z łupem. Torbę jednak przejęła policja.

Ryszard L. w przeszłości był karany za włamanie i kradzież. W roku ubiegłym został za tego rodzaju przestępstwo aresztowany. W miesiącu styczniu 1998 roku sąd mając na uwadze trudne warunki materialne jego rodziny uchylił postanowienie o jego aresztowaniu tylko po to, aby na wolności mógł zapracować na alimenty do placenia których był zobowiązany wyrokiem sądu. Nie spełniły się oczekiwania sądu. Zamiast pracować, wolność wykorzystał dla celów przestępczych. Obecnie on i jego znajoma Iwona W. oczekują na rozprawę sądową.

### Złodzieje rowerów

W nocy z dnia 17/18 kwietnia 1998 roku mieszkaniec jednego z bloków przy ulicy Sikorskiego w Ozorkowie usłyszał podejrzany hałas w piwnicy.

Zaciekawiony tym niecodziennym, a raczej "nieconocnym" zjawiskiem, postanowił sprawdzić co się dzieje. Okazało się, że w piwnicy przebywała podejrzana para: mężczyzna i kobieta. Kiedy spostrzegł, że drzwi od jednej z komórek były otwarte doszedł do przekonania, że dokonane zostało włamanie. O tym fakcie powiadomił policję. Policjantom patrolującym ulice miasta udało się szybko rozpoznać i schwytać przestępczą parę. Zostali zatrzymani na stacji kolejowej w Ozorkowie i to w momencie kiedy próbowali z łupem /dwa rowery górskie/ wsiąść do pociągu jadącego w kierunku Łodzi. Złodziejami okazali się małżonkowie Elżbieta i Bogdan T. mieszkańcy dzielnicy Łódź Polesie.

Bogdan T., lat 31, był już kilkakrotnie karany za różnego rodzaju przestępstwa, w tym za rozboje i włamanie. W czasie odbywania kary korzystał z przepustek. Pobyt na wolności wykorzystywał dla celów przestępczych. Ostatnio skorzystał z przepustki w m-cu lutym bieżącego roku.

W czasie przesłuchania dobrana para złodziejska przyznała się do dokonania włamań i kradzieży rowerów.

PS. Jedną z osób poszkodowanych nawet nie wiedziała o tym, że skradziono jej rower. Dopiero wizyta funkcjonariuszy policji w jej mieszkaniu fakt ten uświadomiła.

### Zuchwała kradzież

W dniu 14.03.1998 roku mieszkanka naszego miasta,

Stanisława J. wykonywała społecznie prace porządkowe na terenie jednego z kościołów w Ozorkowie. Idąc do pracy /tak to zwykle u kobiet bywa/ wzięła ze sobą torebkę, którą powiesiła w zakrystii. Nadarzącą się okazję wykorzystali nieletni złodziejaskowie i torebkę skradli.

Policjanci ustalili, że byli nimi: Łukasz R. lat 15 i dwaj jego koledzy 11-letni Dariusz K. i Marian C.

Dariusz K. wcześniej, bo w dniu 14 lutego bieżącego roku ukradł z samochodu należącego do księdza tej parafii szaszetkę z dokumentami i 4 złote.

Do czego to dochodzi? Co za zdziczenie obyczajów?

### Sadysta aresztowany

W nawiązaniu do notatki pod tytułem "Sadysta" "W.O." nr 4/98, pragnę Państwa poinformować, że postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 1.04.1998 roku sprawca tego okropnego czynu, Tomasz A. został tymczasowo aresztowany.

### Zamiast ochronić - pobili

W dniu 17.03.1998 roku w barze mieszczącym się przy stacji Centrali Przemysłu Naftowego przy ulicy Gębickiej w Ozorkowie pobito klienta Roberta M. Jak się okazało pobili go mieszkaniec naszego miasta Paweł P. zatrudniony na tej stacji w charakterze ochroniarza. Pomagał mu w tym jego kompan Piotr S.

Paweł P. podjął czynności zawodowe będąc w stanie po spożyciu alkoholu.

No cóż? Bywa i tak, że zamiast ochraniać niektórzy biją.

### Broń bez pozwolenia

Marian O. mieszkający czasowo u swej byłej żony, jest zatrudniony w jednej ze spółek na terenie zakładów "Morfeo" w Ozorkowie. W przeszłości posiadał pozwolenie na broń gazową, którą zagubił. Tak mocno przywiązał się do posiadania broni, że kupił następny egzemplarz, ale już bez pozwolenia. Sobie znanym sposobem wszedł w posiadanie dwóch sztuk amunicji od broni palnej. Zakupiony nielegalnie pistolet gazowy usiłował przerobić i dostosować go do nowej amunicji.

Za ten czyn odpowie przed sądem.

### Apel do kupujących

**Kierownictwo Komisariatu Policji w Ozorkowie prosi, aby kupujący rowery i różnego rodzaju sprzęt gospodarstwa domowego zwracali uwagę czy w kartach gwarancyjnych wpisywane są numery fabryczne zakupionego sprzętu. Będzie to pewnego rodzaju zabezpieczenie w przypadku kradzieży, a jednocześnie ułatwi pracę policji.**

**Na przykład rower skradziony w Ozorkowie, może być odnaleziony na bazarze w Łodzi. W takiej sytuacji policja sprawdza numer, porównuje go z rejestrem rzeczy ukradzionych i wtedy wiadomo do kogo sprzęt należy, komu go zwrócić.**

Kazimierz Wojewoda

## APTEKA "POD PEGAZEM"

mgr farm. M. Gostomski  
mgr farm. T. Grzelczak

Ozorków, ul. Listopadowa 6  
tel. 718-33-81

Zaprasza

pn - pt od godz. 8.00 - 18.00  
sobota od godz. 9.00 - 14.00

oferujemy:

- leki gotowe,
- insuliny,
- leki robione,
- leki na zamówienie  
w ciągu 24 h

**Dyżury nocne**

## Zakład



## BETONIARSKI

Dudała Grzegorz  
95-035 Ozorków, ul. Sienkiewicza 15

TEL. 718 - 37 - 78

POLECAMY:

- Pustaki szlakowe i betonowe:  
"12"-tka, "1/2"12"-tki, "10"-tka i "8"-emka
- Kostka brukowa



WYSTAWIAMY RACHUNKI  
I FAKTURY VAT

**SERDECZNIE**

**ZAPRASZAMY**

## INTER - LAND P.C.

ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 31 Tel. (0-42) 30-44-01 w. 25 0-601 34-13-03

- KOMPUTERY I AKCESORIA
  - MODERNIZACJE SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- NAJNIŻSZE CENY W ŁÓDZI  
DOWÓZ DO OZORKÓWA GRATIS !!!  
RATY !

Zestaw

Intel Pentium 200 MMX - 1130 zł  
Płyta główna Txpro II, (75-300 MHz)+ Sound 16 (zgodna z SB 16)+  
karta graficzna  
SIS 4 MB, 32 MB RAM SDRAM, napęd dyskietek 1.44 MB 3,5",  
Klawiatura BTC Windows 95, obudowa Mini Tower, mysz.

Zestaw

Intel Pentium II 233 MHz - 1790 zł  
Płyta główna LX (233-333 MHz) AGP + Sound 16 (zgodna z SB 16),  
karta graficzna  
SIS 4 MB AGP, 32 MB RAM SDRAM, napęd dyskietek 1.44 MB 3,5",  
Klawiatura BTC Windows 95, obudowa Midi Tower, mysz.

W cenie zestawów nie uwzględniono monitora oraz dysku  
twardego, które to podzespoły należy dobrać zależnie od  
wymagań i potrzeb własnych.

GŁOŚNIKI GRATIS DLA OSÓB, KTÓRE PO ZAKUP  
KOMPUTERA ZGŁOSZĄ SIĘ Z TYM  
EGZEMPLARZEM "WIADOMOŚCI  
OZORKOWSKICH".

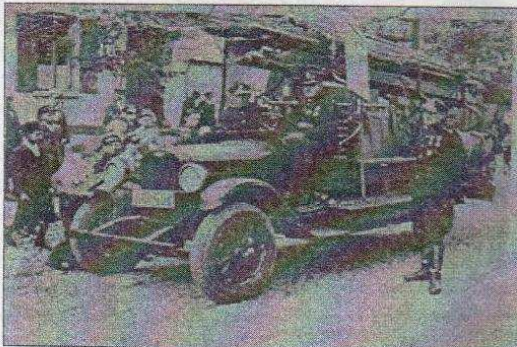
HDD Caviar 2.5 GB Ultra DMA	580,00 zł
HDD Caviar 3.1 GB Ultra DMA	680,00 zł
HDD Quantum 2.1 GB Ultra DMA	590,00 zł
HDD Quantum 3.2 GB Ultra DMA	680,00 zł
HDD Quantum 4.3 GB Ultra DMA	750,00 zł
HDD Seagate 2.5 GB Ultra DMA	580,00 zł
HDD Seagate 3.2 GB Ultra DMA	620,00 zł
HDD Seagate 4.3 GB Ultra DMA	750,00 zł
Monitor ARX 14" cyfrowy	560,00 zł
Monitor ARX 15" cyfrowy	790,00 zł
Daewoo 1511 B 15"	810,00 zł
Videal 14" cyfrowy	530,00 zł
Videal 15" cyfrowy	680,00 zł
Daewoo Daytek 1531 D 15"	760,00 zł
Pamięć DIMM 32 MB SDRAM	160,00 zł
Karta muzyczna Audio Excel 16	50,00 zł
Karta muzyczna Sound Blaster 16	140,00 zł
Karta muzyczna Sound Blaster AWE 64 OEM	290,00 zł
Napęd CD-ROM Acer 24x	230,00 zł
Napęd CD-ROM Acer 32x	270,00 zł
Microsoft Windows 95 SR2 OEM	370,00 zł

## Za kierownicą na sygnale.

**Zauroczenie samochodem uczyniło pana Tadeusza Subickiego strażakiem. Nie rozblyskujący srebrem kask, ani toporek, ani też gwarantowane powodzenie u dziewcząt, ale wóz bojowy Ochotniczej Straży Pożarnej - czterocylindrowy Chevrolet.**

Wtedy w 1928 roku na palcach obu rąk policzyć było można samochody w Ozorkowie. A tu straż ogniowa otrzymuje wspaniałe, lśniące czerwonym lakierem techniczne чудо z Ameryki. Ochrzczono je imieniem „Śmiały”.

I teraz, po latach ze wzruszeniem pan Tadeusz wspomina tamto cacko na czterech kółkach. Bez wahania został kandydatem OSP, żeby tylko być blisko Chevroleta. A to aby nalać mu do chłodnicy wody, naoliwić gdzie trzeba, zetrzeć z niego szmatką najmińszą nawet plamkę, żeby błyskiem lakieru oślepił oczy. Gdy był sam na sam ze „Śmiałym”, uruchamiał silnik, żeby chociaż posłuchać, jak najpiękniejszej muzyki, jego rytmicznej pracy albo ujechać na nim choćby metr, dwa. Zwierzchnicy rychło wykryli motoryzacyjną pasję u kandydata Subickiego i po czterech latach, kiedy skończył



Druh Tadeusz Subicki przy „Śmiałym” (1934 r.)

staż kandydacki awansował na druha, na trasie do Parzęczewa i z powrotem odbył szoferski egzamin. Chociaż egzaminatorzy w osobach burmistrza Wacława Kroppa, naczelnika straży Bernarda Wilkowskiego i przedstawiciela Komendy Wojewódzkiej OSP byli bardzo wymagający, został pasowany na kierowcę strażackiego samochodu bojowego. Używam tu celowo rycerskiego określenia, bo strażak był wówczas podobny rycerzowi. Nie mógł nim zostać byle kto. Nie wystarczyło nawet mieć szybki refleks, być odważnym i gotowym do poświęceń. Trzeba było być bez plamy na honorze, co gwarantowali dwaj wprowadzający do straży poręczyciele i co miało być sprawdzane podczas czteroletniego okresu próbnego. Mógł więc w 1932 r. druh Tadeusz Subicki za kierownicą strażackiego wozu, ile sił w czterech szewroletowych cylindrach pędzić do walki z pożarem. A było ich wówczas niemało i w samym mieście, gdzie większość domów drewniana, nie mówiąc o chatach wiejskich, które przeważnie były kryte słomianą strzechą. W suche lato wystarczyła iskra z komina i nieszczęście było gotowe. Dziękować można było wówczas Bogu, jeśli splotęła tylko zagroda, a nie poszło z dymem pół wioski, jak to zdarzyło się w pobliskim Czerchowie. Niektóre pożary głęboko utkwiły w pamięci. Choćby ten w Piątku. Telefon o pożarze odebrała z Komendy Powiatowej w Łęczycy żona pana Tadeusza, pani Maria, która uczestniczy we wspomnieniowej rozmowie, a przed laty nie tylko sercem wspomagała męża w strażackich poczynaniach, ale sama przy ozorkowskiej OSP zorganizowała siedemnastoosobową drużynę

samarytanek. Wtedy pędząc do pożaru w Piątku pan Tadeusz tak mocno przyciskał gaz do dechy, że gdy wpadli do Łęczycy, w tamtejszej remizie dopiero otwierano bramy do wyjazdu samochodów strażackich. Po udanej akcji w gaszeniu tamtejszej elektrowni powrót z Piątku przypominał odwrót napoleońskiej armii spod Moskwy. Był bowiem wówczas piekielny mróz, trzydzieści stopni Celsjusza, a samochody (w 1932 roku dokupiono drugiego Chevroleta - sześciocylindrowego, nazwanego „Bałtykiem”), nie posiadały krytych kabin ani dla kierowcy ani dla załogi. Pan Tadeusz wywodzący się z licznej rodziny, gdzie siłą rzeczy obowiązywał zarówno hart ducha jak i ciała, wyszedł wprawdzie z opresji bez szwanku, ale mało który z pozostałych druhów nie miał odmrożonych uszu, nosa i rąk. Jednego z nich, Felka Maciaka, przywieziono ledwie żywego, szczelnie zawiniętego w koc. Po powrocie poszkodowanym musiał udzielić natychmiastowej pomocy felczer. Były przecież i powroty godne triumfatorów. W pierwszej połowie lat trzydziestych po akcji gaszenia modrzewiowego dworku w majątku w Sokolnikach, jego właściciel baron Rozstocki okazał gest wielkopański. Chociaż nie udało się uratować wiekowego budynku, który palił się jak zapalka to przecież dzielna postawa ozorkowskich strażaków tak spodobał się dziadzioci, że wypisał dla restauratora, pana Wagrowskiego polecenie godnego ich ugoszczenia na baronowe konto. A rozgrzewka mocnym trunkiem była tu nieomal konieczna bo i ten pożar miał miejsce zimą. Tak intensywnie gaszono stary dwór, że motopompy wysysały wówczas całą zawartość wody z najbliższego, niemałego przecież stawu, pozostawiając na powierzchni samą tylko skorupę lodową a na dnie brzechzące się w mule ryby.

Natychmiastową gotowość do wyjazdu w okresie zimy zapewniała samochodom ozorkowskiej straży elektrownia, która stoi nad Bzurą do dziś. Zanim Ozorków nie został włączony do łódzkiej sieci energetycznej ona jako pierwsza dysponując silnikiem parowym wytwarzała obok dwóch innych (w fabrykach Rosińskiego i Tejdyscha) prąd i to w jej ogrzewanych pomieszczeniach bazowały oba samochody, których uruchomienie nawet podczas bardzo niskich temperatur nie stwarzało żadnych problemów. Ażyl wozom zapewniał tu kierownik elektrowni, pan Bolesław Fibich, sam zawołany strażak i pierwszy kierowca czterocylindrowego Chevroleta.

W tej też elektrowni zaczynał swą zawodową aktywność również i pan Tadeusz, którego talent do wspinaczki na słupolazach i nieodczuwaniu lęku wysokości oraz pasja motoryzacyjna kwalifikowały go tak samo do zawodu montera jak i służby w straży pożarnej. Z elektrowni do przydzielonego mieszkanca przy remizie strażackiej był krok, który mój rozmówca uczynił bez wahania. Zamieszkał w nim w 1936 roku z dopiero co poślubioną żoną jako jedyny wśród wolontariuszy, etatowy pracownik Ochotniczej Straży Pożarnej w Ozorkowie. Poza funkcją kierowcy ciążył na nim obowiązek utrzymywania samochodów straży w pełnej sprawności technicznej i uruchamiania syreny alarmowej, zainstalowanej na drewnianej wieży przeznaczonej do ćwiczeń wspinaczkowych. Do jego zadań należało również włączanie syren uruchamianych z kilku rozrzuconych po mieście punktów alarmowania. Ostatnia syrena, stercząca na dachu dwupiętrowej kamienicy Tejdyscha w alejach zniknęła prze kilkoma miesiącami wraz z rozbiernym budynkiem. Naciśnięcie guzika alarmowego wyzwalalo przejmujący, jęklivy dźwięk syreny oznajmiający miastu nieszczęście i wzywający strażaków do akcji ratowniczej. Dołączały zwykle do niego żalonne wycia pocziwych psów, które widać wczuwały się w grozę sytuacji. Na dźwięk syreny, co pobożniejsze babiny zęgnaly się i z trwogą odmawiały litanie prosząc Boga o odwrócenie nieszczęść od ludzkich siedzib. Alarm nie paraliżował strachem tylko strażaków. W zimowe noce wrywał ich z ciepłych łóżek, w dzień odrywał od warsztatu pracy, niczaj w święta zmuszał do odstąpienia od towarzyskich spotkań przy gościnnym stole. Często dopinając po

## Z kart historii Za kierownicą na sygnale.

drodze części munduru i oporządzenia biegli ile tchu w piersiach w kierunku remizy, żeby zabrać się pierwszym wozem. A ten za kierownicą dygocącego niecierpliwie na wysokich obrotach i sprężonego do skoku Chevroleta czekał na swoich kolegów druh Subicki. Jak tylko u boku znalazł się dowódca załogi a przynajmniej dwóch getowych do akcji strażaków siedzieli na ławkach, naciskał starter. Reszta załogi kompletowała się po drodze w czasie jazdy na akcję. Samochód wypadł jak pocisk z bramy remizy na ulicę Kościuski a stamtąd albo w Kościelną lub Mickiewiczą, rzadziej w Słowackiego. Był to widok fascynujący, ożywiający monotonna



*Druhna Maria Subicka na czele drużyny Samarytanek (1936 r.)*

codziennosc miasta. Wszystko co tarasowało jezdnię, zmykało błyskawicznie na bok, żeby dać wolny przejazd wozom strażackim. Ludzie stawali na ulicach i patrzyli z trwogą i nadzieją, że powiedzie się akcja ozorkowskich strażaków i powrócą z niej cali. A oni prezentowali się wspaniale na tle drabin i gaśniczego sprzętu zamocowanego na samochodach. W czarnych mundurach z lśniącoymi grzebiastymi kaskami, z opadającymi na ramiona skórzanymi kołnierkami, z bojowymi toporkami u szerokiach na podobieństwo janosikowych pasów, pełnych lśniącoymi klamer i zaczepów wyglądali jak autentyczni rycerze dwudziestego wieku. Było nie tylko na co patrzeć ale i czego słuchać. Umarłego bowiem zbudziłyby odgłosy jakie wydawały strażackie wozy pędzące do pożaru. Były aż trzy źródła dźwięków, które razem brzmiały jak janczarska kapela - ręczna pompa miechowa typu „Tyfon” wydająca sygnał zbliżony do klaksonu, złocista trąbka o niezwykle nośnym głosie a na dodatek dźwięczny gong dzwonu. Straż jakkolwiek nazywała się pożarna przyjmowała na siebie obowiązek udzielania pomocy we wszystkich sytuacjach niosących zagrożenie dla ludzkiego życia i mienia. Takie poważne zagrożenie dla Ozorkowa stanowił inny żywioł, ten którym gaszono pożar - woda. Jej nadmiar w nieobwołanym wówczas korycie kapryśnej Bzury przybierał nieraz rozmiary kataklizmu. I wtedy mieszkańcy miasta mogli liczyć na swoich dzielnych strażaków.

Były przecież dni nie tylko walki z czerwonym kurem i groźną Bzurą. Zgodnie z trwającą od lat tradycją dzień strażackiego patrona św. Floriana przeznaczony był na przyjmowanie zasłużonych holdów i zaszczytów oraz urządzenie popisów, parad i zabaw. Pokaz sprawności strażaków i ich sprzętu odbywał się tradycyjnie na rynku a ofiarą wodnych biczów stawał się zwykle budynek banku, który chyba tylko jako najmłodszy z sąsiadujących kamienic mógł wytrzymać potężny napór wody bijący z prądownic o ciśnieniu pięciu atmosfer. Tu rola pana Subickiego była niezwykle odpowiedzialna, ponieważ to on obsługiwał motopompę wiedeńskiej firmy Rosenbauer, która tłoczyła wodę do węży. Gdyby

wówczas na oczach tylu mieszkańców miasta nie mógł wykonać rozkazu: Woda naprzód! - nie mógłby się pokazać na ulicy, żeby nie być obiektem złośliwych docinków z powodu technicznej nieudolności. Na szczęście, dobrze konserwowana, poczciwa pompa solidnej austriackiej roboty na ogół nie zawodziła zarówno w akcji prawdziwej jak i pokazowej, pozwalając chodzić swemu mechanikowi z podniesionym czołem. Potem strażacy popisywali się musztrą defilując alejami. Paradę otwierała niezawodna orkiestra strażacka przygrywając na oslepiająco wypolerowanych instrumentach dziarskie marsze pod batutą panów, najpierw Müllera, a gdy go zabrakło Jana Gizińskiego. Brać strażacką prowadziła zwierzchność z prezesem ozorkowskiej OSP Wincentym Rosińskim, Bernardem Wilkowskim i Waclawem Tylmanem na czele. Zgromadzona licznie publiczność gromkimi brawami i wiwatującymi okrzykami nagradzała wyróżniający się junacką postawą oddział dzielnych toporników maszerujących pod wodzą Jana Maurera. Za nimi drużynę samarytanek, strojnych w czarne berety, bluzy i spódnice wiodła pani Maria Subicka. Pochód zamykały wozy bojowe, a za kierownicą jednego z nich mój rozmówca - Pan Tadeusz Subicki.

Tak kończy się pierwszy okres, chyba najszczęśliwszy a przez to i najpiękniejszy w strażackiej służbie pana Tadeusza. O trudnych latach wojennych oraz powojennych za rok, w setną rocznicę ozorkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

*Stanisław Frątczak*

## Na przekór faktom

Prawie w każdej publikacji o Ozorkowie, nawiązującej choćby marginesowo do przeszłości naszego miasta, napotykam często informacje, że „w 1807 r. Ignacy Starzyński sprowadził do swej posiadłości 19 sukienników i farbiarzy z Saksonii”. Zdanie to jest żywcem wzięte z folderu „Ozorków” (str. 5) wydanego w 1992 r. przez Zarząd Miasta Ozorkowa. W samej rzeczy nie byłoby w tym nic złego, gdyby zdanie to było prawdziwe. Zawiera ona jednak w swej treści dwa poważne błędy:

1. W 1807 roku Starzyński zawarł umowę o osiedlenie się w Ozorkowie z 19 sukiennikami z Dąbia i 2 szwecami z Grabowa a obie te miejscowości, jak wiadomo nie leżą w Saksonii ale na Ziemi Łęczyckiej.
2. Pierwszy farbiarz w Ozorkowie, Samuel Wagner, został sprowadzony z Królewca przez Starzyńskiego nie w 1807 r., ale dopiero w 1811, a następny Wilhelm Werner (z Warszawy) w dziesięć lat później. Byłoby bowiem absurdem sprowadzać wcześniej farbiarzy do Ozorkowa, w którym nie było jeszcze co farbować. Poza tym o farbiarzy, niezwykle wówczas cenionych fachowców, było bardzo trudno.

Wprawdzie moje nazwisko oraz pani Niny Pogorzelskiej widnieje w folderze jako autorów tekstu, ale bynajmniej nie tego, tak niefortunnie spreparowanego zdania. W napisanym przeze mnie dla Urzędu Miasta rękopisu to pechowe, jak się potem okazało zdanie zakończyłem następująco:

„... Ignacy Starzyński, pragnąc ożywić gospodarczo swoją posiadłość w 1807 r. sprowadza do niej pierwszych 19 sukienników.”

Nie dochodziłem, kto i dlaczego uznał, że będzie lepiej, żeby pierwszymi ozorkowskimi sukiennikami okazali się Saksończycy a nie Polacy z Dąbia. Mnie osobiście nie poprawia samopoczucia świadomości, że moje miasto było kolonizowane przez niemieckich kulturtregerów. Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że decydujący udział w rozwoju sukiennictwa w Ozorkowie miał niemiecki element napływowy, ale nie można przekreślać udziału naszego rodzimego rzemiosła, gdy jest on historycznie udokumentowany. Ciekawe, że ta błędna informacja jest chętnie przez piszących o Ozorkowie podchwytywana i lansowana. Być może w ten sposób, sugerując dawne związki naszego miasta z Saksonią, liczy się na uzyskanie przychylności niemieckich inwestorów. Uważam jednak, że historii nie można nagiąć do żadnych celów, w tym i komercyjnych. Nie tak dawno programowo przemilczano niewygodne fakty lub je interpretowano zgodnie z obowiązującą wówczas linią polityczną. Czyżby nadszedł teraz czas podporządkowania historii prawu popytu i podaży?

*Stanisław Frątczak*

Na plakatach, pocztówkach, kopertach, znaczkach i okolicznościowych drukach w latach 1981 - 1989

## 3 MAJA

**Pierwsze obchody uchwalenia Konstytucji 3 Maja po sierpniu 1980 r. przypadły w 190 rocznicę jej uchwalenia.**

Organizowane w całym kraju obchody rozpoczynano najczęściej uroczystą mszą za Ojczyznę. Ponadto odbywały się koncerty, odczyty, akademie. Często w trakcie tych obchodów dochodziło do święcenia sztandarów poszczególnych Regionów „Solidarności”. Równie ważnym elementem tych uroczystości było odczytanie tekstu Konstytucji, głównie dlatego, że nie był publikowany w minionym okresie.



Plakat z 1981 r.

Jakże odmienny charakter tych obchodów przypadł rok później, po wprowadzeniu stanu wojennego. Wtedy też rozpoczęto zwyczaj przekazywania okolicznościowych pozdrowień, plaketek, znaczków, kopert i kart poczty internowanych z umieszczonymi na nich odpowiednimi napisami. Kolejne lata mobilizowały opinię do manifestowania protestu wyrażanego uczestnictwem w specjalnych nabożeństwach i ulicznych pochodach rozpadanych z reguły przez ZOMO. Nasiliła się jednocześnie działalność w



Koperta wydana w 1986 r.



Druk okolicznościowy z 1987 r.



Pocztówka internowanych



Blok znaczków z 1988 r.



Koperta okolicznościowa z 1895 r.

postaci odczytów, wykładów, prelekcji wygłaszanych w trakcie spotkań różnych grup samokształceniowych, jakich wtedy powstawało bardzo dużo. Tematykę trzecomajową uwzględniały również drugoobiegowe, niezależne gazety i publikacje. Zapoczątkowany w pierwszym roku po wprowadzeniu stanu wojennego zwyczaj przekazywania okolicznościowych druków stał się stałym elementem obchodów kolejnych rocznic. Poza emblematem „Solidarności” dominował na nich z reguły orzeł w koronie, postacie twórców Ustawy Rządowej, znak Polski Walczącej. Przypominano też przy tej okazji inne zapomniane wydarzenia, takie jak: układ Ribentrop - Molotow, 17 września 1939 czy Katyń. Z przebogatej oferty tych druków, wydawanych przez podziemne wydawnictwa, prezentujemy te najbardziej typowe i najbardziej oddające klimat tamtej, jakże już trochę zapomnianej epoki.

R. Kłopotcki



**Uchwała Nr XLII/306/98  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
z dnia 16 kwietnia 1998 roku  
w sprawie: nadania tytułu: „Honorowy  
Obywatel Miasta Ozorkowa”**

Na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 pkt. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz. U. z 1996 roku Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) w związku z 4a ust. 1 pkt. 1 Statutu Miasta Ozorkowa stanowiącego załącznik do Uchwały Nr XIX/133/96 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 8 lutego 1996 roku o sprawie uchwalenia Statutu Gminy - Rada Miejska w Ozorkowie uchwala, co następuje:

1. Nadać tytuł: „Honorowy Obywatel Miasta Ozorkowa” następującym osobom za zasługi dla Miasta w dziedzinie społeczno - gospodarczej:
  1. Panu Bielawskiemu Władysławowi s. Feliksa
  2. Panu Dośpiałowi Józefowi s. Bolesława
  3. Panu Kowalczykowi Eugeniuszowi s. Adama
  4. Panu Obirkowi Adamowi s. Karola
  5. Panu Piesikowi Henrykowi s. Antoniego
  6. Pani Rzepeckiej - Kozłowskiej Modeste c. Lecha
  7. Panu Skowrońskiemu Zdzisławowi s. Stefana
  8. Panu Subickiemu Tadeuszowi s. Antoniego
  9. Panu Swaczynie Czesławowi s. Jana.
2. Uchwała zostanie opublikowana w prasie lokalnej oraz ogłoszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.
3. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
Zdzisław Skowroński*



**Jesteś częścią przyrody!  
Nie zapominaj!**

Podтвердzeniem ważności ochrony przyrody w naszym życiu było „Ekoforum” - zorganizowane po raz pierwszy w Łódzkiem spotkanie nauczycieli ze szkół proekologicznych, do których Szkołę Podstawową Nr 2 w Ozorkowie niewątpliwie zaliczyć należy. Sesja ta udowodniła wagę edukacji proekologicznej, której - jak stwierdzono nigdy nie jest za wiele. Zaprezentowano programy dotyczące pracy ekologicznej szkoły; był pokaz mody, oczywiście eko, była bardzo wymowna wystawa plakatów dotyczących ochrony zagrożonego środowiska. Jedno z bardziej interesujących hasel „Ekoforum” głosiło: „Ekologiczne, to zawsze logiczne myślenie”. Myśląc ekologicznie zapraszam Państwa do wzięcia udziału w ostatniej w tym roku szkolnym „Zielonej sobocie” - 30 maja, a na podsumowanie całorocznej akcji zbierania surowców wtórnych do czerwcowego wydania „Wiadomości Ozorkowskich”.

*E. Wankiewicz*

**SPRZEDAM MIESZKANIE  
(bloki)  
tel. 718-96-64**

**Uchwała Nr XLII/307/98  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
z dnia 16 kwietnia 1998 roku  
w sprawie: nadania odznaki: „Zasłużony dla  
Miasta Ozorkowa”**

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz. U. z 1996 roku Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) w związku z 4a ust. 1 pkt. 2 Statutu Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 8 lutego 1996 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy - Rada Miejska w Ozorkowie uchwala co następuje:

1. Nadać odznakę: „Zasłużony dla Miasta Ozorkowa” następującym osobom za zasługi dla Miasta w dziedzinie społeczno - gospodarczej:
  1. Panu Chojnackiemu Ireneuszowi s. Leszka
  2. Panu Mirowskiemu Lechowi s. Wacława
  3. Panu Mirowskiemu Stanisławowi s. Wacława
  4. Panu Pawlakowi Henrykowi s. Ignacego
  5. Panu Podgajnemu Zdzisławowi s. Marka
  6. Panu Pogorzelskiemu Dariuszowi s. Henryka.
2. Uchwał zostanie opublikowana w prasie lokalnej oraz ogłoszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.
3. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Ozorkowie  
Zdzisław Skowroński*

## A P E L

W dniu 08.05.1998 r. podpisana została umowa, na podstawie której Stowarzyszenie MONAR Marka Kotańskiego otrzymało w długotrwałą dzierżawę budynek po byłym przedszkolu przy ulicy Żwirki 1. Powstaje tam Ośrodek Wychowawczo-Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Wzajemnie Potrzebni”. Inicjatorami powstania takiego ośrodka w Ozorkowie byli sami rodzice, którzy zwrócili się po pomoc do władz miasta i Marka Kotańskiego. Obecnie w tym obiekcie trwają prace remontowo-porządkowe. Do połowy maja przewiduje się oddać do dyspozycji dzieci trzy sale, które obecnie są w najlepszym stanie. Pozostałe pomieszczenia wymagają gruntownego remontu i zagospodarowania. W związku z tym apelujemy do mieszkańców Ozorkowa o szeroko pojętą pomoc, m. in. przekazywanie sprzętu gospodarstwa domowego i wyposażenia niezbędnego do codziennego funkcjonowania tej placówki. Szczególnie potrzebne są krzesła, stoły, talerze, łyżki, środki czystości itd. Wszelki sprzęt zbędny w państwa domach, a mogący ułatwić prowadzenie ośrodka oraz pozostałe dary prosimy przekazywać do budynku przy ul. Żwirki 1. Za okazaną pomoc dziękują rodzice oraz Marek Kotański.

Pragniemy nadmienić, iż M. Kotański rozpoczął akcję sprzedaży wody mineralnej „Kropla nadziei”. Całkowity dochód z dystrybucji wesprze działalność ruchu „Wzajemnie Potrzebni” w tym i naszego ozorkowskiego ośrodka - „Sięgając po tę wodę wyciągamy rękę do naszych dzieci specjalnej troski” - tłumaczy M. Kotański.

Wydz. IS

## Poznajemy rodzimy folklor

*Kultywowanie folkloru ludowego to ważny element edukacji kulturalnej, zwłaszcza ludzi młodych, którzy wchodząc w życie winni znać i szanować „korzenie” naszej rodzimej, narodowej tożsamości.*

Taki właśnie cel przyświecał imprezie edukacyjnej, którą Miejski Ośrodek Kultury zorganizował na życzenie pedagogów ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Ozorkowie dla uczniów klas II-gich tejże szkoły. Prowadzący imprezę Pan Przemysław Hachorkiewicz - muzyk łódzkiego Domu Kultury, opowiadał dzieciom o dawnych obyczajach, muzyce i instrumentach ludowych, koncentrując się głównie na tradycjach regionu krakowskiego i łowickiego. O strojach ludowych tych regionów opowiadała, prezentując je, Pani Iza Kozłowska - choreograf Zespołu Pieśni i Tańca „Wiśniowa Góra”. Wystawione stroje łączące /stroje kapeli „Ozorkowianie”/ pozwoliły porównać nasz region Łęczycko-ozorkowski z innymi strojami regionalnymi. Kapela ludowa z Wiśniowej Góry, ubrana w łowickie pasiaki, grała utwory i tańce ludowe z krakowskiego i łowickiego, a zadaniem dzieci było odgadywanie nazw tańców - najodważniejsi z uczestników imprezy mieli okazję partnerować tancerzom zespołu „Wiśniowa Góra”. Szczególnie podobał się dzieciom barwny i radosny folklor łowicki i wiązanka tańców z tego regionu w wykonaniu pary tanecznej z Wiśniowej Góry. Na koniec dzieci próbowały definiować pojęcie folkloru. Trafność tych definicji świadczy o tym, że impreza odniosła zamierzony skutek. Przewidujemy kontynuację tego cyklu, a kolejna edukacja poświęcona będzie sztuce ludowej.

E. K.

## Mieszkania na własność

W dniu 26 marca 1998 r. Rada Miejska w Ozorkowie podjęła uchwałę w sprawie zbywania lokali mieszkalnych w domach wielolokalowych i ustaliła wykaz budynków, w których mogą być one zbywane /uchwałę drukowaliśmy w numerze marcowym „W. O.”. Jest to pierwszy etap procedury zbywania lokali mieszkalnych znajdujących się w zasobach komunalnych Gminy. Radni podejmując uchwałę wyrazili tylko deklarację chęci zbycia lokali mieszkalnych. Nikt bowiem nie może wystąpić do miasta z roszczeniem o sprzedanie mu dzierżawionej lub najmowanej nieruchomości.

Pierwszeństwo do nabycia nieruchomości przysługuje:

- osobom ustawowo uprawnionym,
- poprzednim właścicielom, jeżeli przejęto ich nieruchomość przed 5 grudnia 1990 r.,
- najemcom lokali mieszkalnych, którzy mieszkają na podstawie decyzji administracyjnych sprzed 12 listopada 1994 r., którzy nie posiadają zadłużeń wobec wynajmującego.

Wszystkie te osoby mogą nabyć lokal w drodze bezprzetargowej. Mieszkanie, którego nie wykupił uprawniony może być sprzedane wraz z najemcą innemu nabywcy w drodze przetargu.

Cenę nieruchomości ustala się na podstawie jej wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Już w tej chwili wiadomo, że będzie to cena zbliżona do tzw. ceny rynkowej mieszkań.

Osoby, które mają pierwszeństwo w wykupie i dokonają zapłaty za lokal do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność tego lokalu mogą skorzystać z 20% bonifikaty od ustalonej ceny. W przypadku sprzedaży lokalu przed upływem 10 lat od dnia jego nabycia lub zmiany jego przeznaczenia, nabywca musi dokonać zwrotu kwoty równej zrewaloryzowanej bonifikacie.

Mieszkanie można też kupić na raty. Pierwsza wpłata nie może być niższa niż 40% wartości lokalu a czas spłaty wynosi maksimum 5 lat. Rozłożona na raty nie spłacona część ceny podlega oprocentowaniu przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski. Przy

## Sadzimy las



*Przewodniczący Rady Miejskiej - Z. Skowroński i radny K. Wojewoda*

Zgodnie z uproszczonym planem zagospodarowania lasów komunalnych miasta Ozorkowa, Urząd Miejski w Ozorkowie kontynuuje rozpoczęte jesienią ubiegłego roku prace związane z zalesieniem lasu miejskiego.

Do sadzenia lasu, w związku z Dniem Ziemi przypadającym w dniu 22.04. br. z inicjatywy Przewodniczącego Rady Miejskiej w Ozorkowie Pana Zdzisława Skowrońskiego, Burmistrza Miasta Ozorkowa Pana Eugeniusza Kowalczyka oraz Klubu „EKO-127” funkcjonującego przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie - opiekun Pani Ewa Wankiewicz, włączyli się Radni Miasta Ozorkowa, dzieci - członkowie w/w Klubu oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Ozorkowie. Posadzono ok. 3 tys. sadzonek dębu i sosny. Prace odbywały się pod nadzorem leśnika i ogrodnika miasta.

B. Mucha

sprzedaży mieszkania na własność następuje jednocześnie oddanie w użytkowanie wieczyste części ułamkowej gruntu, na którym stoi dany budynek. Związane z tym opłaty wynoszą - pierwsza opłata uiszczona przed zakupem w wysokości 15% ceny gruntu /wycenionego przez rzeczoznawcę/, następne opłaty roczne w wysokości 1% ceny gruntu. Opłaty roczne są do dnia 31 marca każdego roku z góry.

Koszty związane z wyceną lokali ponosi Gmina. Z uwagi na trudności finansowe budżetu miasta nie możliwe jest dokonanie wyceny wszystkich mieszkań. Poza tym, nie każdy zainteresowany jest wykupem mieszkania. Dlatego też, do najemców będą najpierw wysyłane pisma, w których określone będą w przybliżeniu ceny mieszkań. W przypadku zgłoszenia zainteresowania nabyciem danego lokalu, lokal ten będzie podlegał wycenie. Pozwoli to uniknąć zbędnego wydawania pieniędzy. Wówczas Zarząd Miasta Ozorkowa sporządzi i poda do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz ten wywiesza się na okres 21 dni w siedzibie urzędu i podaje do publicznej wiadomości.

W wykazie określa się m. in.: cenę nieruchomości, wysokość stawek procentowych opłat z tytułu użytkowania wieczystego, terminy wnoszenia opłat, zasady aktualizacji opłat, itp. Po tym terminie możliwe będzie spisanie protokołu uzgodnień, który jest podstawą do podpisania aktu notarialnego.

A. B.

**SAMODZIELNA KSIĘGOWA  
POPROWADZI KSIĘGI HANDLOWE  
TEL. 718-76-77**

## R.C. „Tygrysy” we Francji

Drużyny „Tygrysów” Ozorków i „Budowlanych” Łódź wzięły udział w Międzynarodowym Turnieju Rugby we Francji. Impreza odbyła się w dniach 2-3 maja br.



W grach uczestniczyło kilkadziesiąt drużyn klubowych z 8 krajów Europy. Zawodnicy z naszego miasta grali w trzech kategoriach wiekowych. W końcowej klasyfikacji ekipa nasza zajęła 8 miejsce. Zawodnicy nawiązali nowe znajomości z rówieśnikami z całego kontynentu, a Klub nasz kontakty z klubami, które brały udział w turnieju. Oprócz licznych drużyn francuskich w X Turnieju Mariusa Savre'a wzięły udział drużyny z Włoch, Litwy, Ukrainy, Czech, Belgii, Walii i Polski. Po rozgrywkach otrzymaliśmy zaproszenie na przyszłoroczną imprezę. We Francji reprezentowali nas: Kamil Pawlak, Dominik Sławiński, Tomek Łomowski, Marcin Sadok, Michał Grabarczyk, Mateusz Kuligowski, Piotr Grabowski, Michał Ferlej, Sylwek Gad, Artur Słowiński, Rafał Pietrasiak, Marcin Pomorski, Piotr Wojtczak. Na wyróżnienie zasłużyli M. Grabarczyk, T. Łomowski i P. Wojtczak.

Będąc we Francji mieliśmy okazję zobaczyć piękno miasteczek położonych nad Loarą oraz Paryż i w drodze powrotnej Pragę Czeską.

Trenerem zespołu jest Bogdan Lewandowski, który zaprasza na treningi wszystkich chłopców chcących uprawiać tę dyscyplinę sportu, a urodzonych w latach: 88, 87, 86, 85, 84, 83. Można zgłaszać się codziennie do sekretariatu Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie. Korzystając z okazji chciałbym podziękować dyrektorowi Szkoły Podstawowej Nr 2 panu Romanowi Kłopotkiemu za pomoc, jakiej udzielił On naszemu Klubowi.

Wcześniej, również we Francji odbył się Puchar Świata Juniorów, gdzie barw Polski bronił wychowanek UKS „Tygrysy” Maciek Pabiańczyk. Natomiast w Mistrzostwach Europy Kadetów barw Polski bronił Krzysztof Hotowski i Dominik Zalewski, również wychowankowie „Tygrysów”. Impreza ta odbywała się równolegle z turniejem rozgrywanym przez najmłodszych adeptów rugby.

*Bogdan Lewandowski*

### Wiadomość z ostatniej chwili!

Wypad juniorów na półfinałowy turniej do Olsztyna nie powiódł się. Drużyna przegrała wszystkie swe mecze i nie zakwalifikowała się do grupy finałowej Mistrzostw Polski. Szkoda.

MAK

## Siatkarskie podsumowanie

Z udziałem Prezesa Zarządu Okręgu Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Łodzi, Pana Bogdana Adamskiego, burmistrzów miasta panów Eugeniusza Kowalczyka i Jerzego Janickiego, członków Zarządu MKS „Bzura”, sponsorów, trenerów oraz zawodników II-go ligowego zespołu, odbyło się 25 kwietnia br. tradycyjnie już na „Trampie” spotkanie podsumowujące miniony sezon siatkarski.

Spotkanie prowadził V-ce Prezes MKS „Bzura” ds. Piłki Siatkowej Ireneusz Chojnacki, który po przywitaniu uczestników przedstawił ocenę Zarządu Klubu, wobec zakończonej już ligowej rywalizacji sezonu 1997/98. Dzięki udziałom w poprzednich latach, drużyn juniorów młodszych i juniorów w Finałach Mistrzostw Polski, Ozorków sklasyfikowany został na II miejscu w Polsce pod względem wysokiego poziomu pracy z młodzieżą i uzyskiwanych osiągnięć.

Dziękując sportowcom, trenerom i działaczom, wyraził nadzieję, że problemy związane z funkcjonowaniem drużyny będą nalezycie rozwiązywane, a drużyna ponownie awansuje do I-szej ligi. Podziękowania otrzymali również przedstawiciele władz miasta i sponsorzy za okazaną pomoc, mającą nie tylko finansowy wymiar.



*W oczekiwaniu na rozpoczęcie spotkania. Od lewej: Adam Pietrzak, Mariusz Hanczak, Rafał Hendel, Sławomir Nowak, Jan Michałak.*

Gratulacje za dotychczasowe osiągnięcia złożył Prezes Zarządu Okręgu PZPS w Łodzi - Bogdan Adamski. Podziękował władzom Klubu i miasta za utrzymywanie na tak wysokim poziomie pracy z młodzieżą. Stwierdził, że aby myśleć o grze w wyższej lidze, trzeba w większym stopniu amatorszczyznę zastąpić profesjonalizmem (miał tu na myśli zaplecze naukowo-medyczne, umiejętne wykorzystywanie młodych talentów oraz wyszkolenie własnej grupy sędziów).

Zgłosił wniosek by wystąpić do wojewody łódzkiego o utworzenie w Ozorkowie Ośrodka Szkolenia Młodzieży, na co z pewnością - przy poparciu ZO PZPS - znajdą się pieniądze. Drużynie, trenerom i działaczom życzył by ziściły się zamierzenia ponownego znalezienia się w I lidze serii B.

W imieniu walczącej o awans do finałów Mistrzostw Polski drużyny juniorów, głos zabrał trener tej drużyny Grzegorz Pawłowski. Oceniał, że sezon ten niewątpliwie jest słabszy, a wywalczony z trudem drugie miejsce w rozgrywkach makroregionu, nie rokuje nadziei na końcowy sukces. Oficjalnym zakończeniem spotkania było wręczenie pamiątkowych dyplomów i upominków zawodnikom i klubowym trenerom. MAK

## Miejska Liga Koszykówki

### Zakończyła rozgrywki Miejska Liga Koszykówki organizowana w Zespole Szkół Zawodowych w Ozorkowie.

W finałowym meczu play - off zespół TKKF 2 zwyciężył NOTOCYK 38 : 33 i zdobył puchar Dyrektora ZSZ Ozorków. W meczu o trzecie miejsce CIENKIE BOLKI pokonali KILLERS 49 : 46. Ostateczna tabela MLK wygląda następująco:

I MIEJSCE	-	TKKF 2
II MIEJSCE	-	NOTOCYK
III MIEJSCE	-	CIENKIE BOLKI
IV MIEJSCE	-	KILLERS
V MIEJSCE	-	TWARDOGŁOWI
VI MIEJSCE	-	ZSZ

Po zakończeniu finałowego spotkania organizatorzy Ligi wręczyli puchar i nagrody dla zwycięzców. Dla najlepszego strzelca - Michał Hoffman (CIENKIE BOLKI) i dla najlepszego zawodnika - Grzegorz Wojtczak (KILLERS).

Pragniemy podziękować fundatorom nagród dla zawodników, Urzędowi Miasta Ozorków, Ryszardowi Musze - przewóz osób "AS", Ryszardowi Stefaniakowi - sklep chemiczny, Alicji Nowakowskiej - sklep spożywczy.

Dziękujemy zawodnikom i kibicom koszykówki i zapraszamy do II edycji w październiku 1998 roku. Zgłoszenia przyjmują nauczyciele w-f w ZSZ Ozorków.

W miesiącu maju ZSZ organizuje Mistrzostwa Ozorkowa w rzutach osobistych do kosza. Informacje w ZSZ Ozorków, sala gimnastyczna ul. Kościelna 1.



Zwycięska drużyna. Stoją od lewej: Krzysztof Jurek, Grzegorz Kostecki, Piotr Jatzak, Krzysztof Ślusarczyk, Grzegorz Kałużny, Roman Kłopocki. Poniżej: Jan Michałak, Sławomir Pachnowski

## Piłkarski kwiecień - plecień . . .

Ze zmiennym szczęściem walczą o punkty piłkarze naszej "Bzury". Co prawda, wszystkie dotychczas rozegrane mecze "u siebie" zostały wygrane, jednak ostatnie wyjazdy nie przynoszą sukcesów. Ciężko niekiedy zdobyte bramki i punkty, na własnym boisku, zbyt łatwo - wydaje się - tracone są na wyjazdach i to z drużynami z końca tabeli. Wpadki zdarzają się również zespołom ze szczytu tabeli, jak choćby zdegradowany królujący od kilku miesięcy "Włókniarza" Konstantynów, co wcale nie usprawiedliwia słabszej postawy naszych zawodników występujących w roli gości. Być może, nie ma powodów do zmartwień, ale jak mawia trener Górski: "Dopóki piłka w grze, wszystko może się zdarzyć . . .", toteż każdy utracony obecnie punkt, może mieć decydujące znaczenie w końcowej fazie rozgrywek i pozostaniu w nowej zreorganizowanej IV lidze. Stwierdzenie to nie jest żadnym odkryciem Ameryki, wnosi jedynie pewną obawę przed optymistycznymi kalkulacjami. My kibice, wierzymy, że mimo wszystko piłkarze nie dadzą zepchnąć się poniżej miejsca, które zajmują, a tegoroczne wakacje będą dla nich wesołe.

MAK

## SKLEP MEBLOWY

Ozorków, ul. Wyszyńskiego 10  
tel. (0-42) 718-11-86

## ZAPRASZA - PRODUCENT

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00

- segmenty pokojowe,
- zestawy wypoczynkowe,
- zestawy kuchenne,
- komody, półki, regały, itp.

**KUPISZ - ZAMÓWISZ  
RATY**

### "Wiadomości Ozorkowskie" - PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Redaktor Naczelny: Roman Kłopocki, Sekretarz Redakcji: Nina Pogorzelska, Anetta Borecka (współpraca), Kazimierz Wojewoda (porządek publiczny), Jadwiga Granosik (kultura), Bożena Maszczyk (oświata, zdrowie), Marek Krysiak (sport). Materiały prosimy nadsyłać na adres: Fundacja Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości, 95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9 a, z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie", tel. 718-14-33. Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Skład i druk: Fundacja "Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości" , ul. Listopadowa 9 a, 95-035 Ozorków